

Litewski sąd: tablice z polskimi nazwami ulic w Wilnie są legalne

kresy.pl/wydarzenia/litewski-sad-tablice-z-polskimi-nazwami-ulic-w-wilnie-sa-legalne

Marek Trojan

26 stycznia

2019



Najwyższy Sąd Administracyjny Litwy orzekł, że dwujęzyczne tablice z nazwami ulic w Wilnie, w tym w języku polskim, nie naruszają prawa i nie można ich usuwać, czego domagała się przedstawicielka rządu RL. Decyzja jest ostateczna i nieodwołalna.

W środę 23 stycznia br. Najwyższy Sąd Administracyjny Litwy wydał orzeczenie w sprawie dwujęzycznych tabliczek. Sprawa ta była przedmiotem sporu Samorządu miasta Wilna z Rządem Republiki Litewskiej.

Na początku września 2016 roku, w ramach obchodów Europejskiego Dnia Języków, mer Wilna Remigijus Šimašius odsłonił tabliczkę z nazwą ul. Warszawskiej w języku polskim. Znajduje się ona naprzeciwko mauzoleum Józefa Piłsudskiego na Rossie. Później odsłonięto też tabliczki w innych językach, m.in. rosyjskim, łotewskim i karaimskim. Wywołało to ostrą reakcję przedstawicieli rządu RL. Przedstawicielka władz Litwy w Okręgu Wileńskim Vilda Vaičiūnienė zwróciła się do szefowej administracji samorządu Wilna z żądaniem natychmiastowego usunięcia obcojęzycznych tabliczek z nazwami ulic. Twierdziła, że są one niezgodne z przepisami dotyczącymi języka państwowego. Zapowiedziała, że jeżeli samorząd nie zastosuje się do jej żądania, to odda sprawę do sądu. Stanowisko Vaičiūnienė poparła Państwowa Komisja Języka Litewska.

Dwa miesiące później okazało się, że tabliczka w języku polskim zniknęła. Mer Wilna mówił wówczas, że nie wiadomo kto ją ściągnął, ale zapewniał, że na jej miejsce zostanie umieszczona nowa.

Sprawa ostatecznie trafiła do Najwyższego Sądu Administracyjnego Litwy. W swoim czwartkowym postanowieniu stwierdził on, że zgodnie z art. 17 litewskiej ustawy o języku państwowym, wymagany nakaz zapisów w przestrzeni publicznej (w tym również zapisy publiczne, jak i dane, znaczki, pieczętka firm, organizacji itp.) jest sformułowany w sposób imperatywny. Są zbadał jednak termin „napisy publiczne” i uznał, że graficzny charakter tabliczek nie spełniał kryteriów terminu użytego we wspomnianym artykule ustawy. Z tego względu, napisy na takich tabliczkach nie naruszały wymogów tej normy.

Najwyższy Sąd Administracyjny Litwy zauważył też, że dwujęzyczne tabliczki oraz ich zapis w języku innym niż państwowy również zawiera projekt graficzny, związany z symbolami konkretnych narodów, których językami nazywane są ulice.

„W tablicach tych napisy są przedstawione w postaciach charakterystycznych tylko dla systemu oznaczeń języków tych narodowości. Wspomniane rysunki graficzne z symbolami oraz znakami poszczególnych narodów, charakterystyczne tylko dla systemu języka tych narodowości, są uważane przez Kolegium za jedną wizualną całość” – czytamy na portalu ZW.lt. Decyzja sądu jest ostateczna i nie można się od niej odwoływać.

Najwyższy Sąd Administracyjny Litwy zajął się tą sprawą w wyniku apelacji złożonej przez Vildę Vaiciuniene. Domagała się ona „zmiany orzeczenia sądu niższej instancji albo skierowania sprawy do ponownego rozpatrzenia” w sprawie dwujęzycznych tablic z nazwami ulic w Wilnie. Przedstawicielka litewskiego rządu uważała, że tego rodzaju tablice „są sprzeczne z prawem i mogą być powodem sporów”.

Z kolei Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) przypomina, że ratyfikowana przez Litwę Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych stanowi, że dwujęzyczne nazwy topograficzne są dozwolone w krajach licznie zamieszkałych przez mniejszości narodowe. Mogą być umieszczane w oparciu o wymogi ich systemu prawnego, w stosownych przypadkach, umowy z innymi państwami, uwzględniając szczególne warunki oraz potrzebę takiego systemu znakowania.

W zaleceniach Komitetu Doradczego o wdrożeniu Konwencji Ramowej o ochronie mniejszości narodowych z dnia 8 stycznia br. podkreślono brak postępów w używaniu języków mniejszości w nazwach topograficznych. Zaznaczono też, że poprzez brak możliwości używania języków mniejszości w oznaczeniach topograficznych na obszarach gęsto zamieszkałych przez mniejszości, naruszony został art. 11 ust. 3 Konwencji

EFHR wyraża nadzieję, że decyzja Najwyższego Sądu Administracyjnego Litwy zakończy wieloletni spór i nie pozwoli już kwestionować prawa mniejszości do posiadania oznaczeń topograficznych w ich własnym języku oraz zachęci do przyjęcia niezbędnych zmian legislacyjnych.

Na początku listopada 2018 roku w Wilnie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy z nazwą ulicy Lecha Kaczyńskiego. Tablica jest dwujęzyczna i widnieje na niej godło Polski. W uroczystości wzięli udział przewodniczący litewskiego Sejmu Viktoras Pranckietis i premier Litwy Saulius Skvernelis, a specjalny list do jej uczestników wystosował prezydent Andrzej Duda.

Inicjatywa upamiętnienia tragicznie zmarłego prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego została wysunięta przez Akcję Wyborczą Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR). Jak pisaliśmy, pierwotnie imię Lecha Kaczyńskiego miała nosić ulica w ścisłym centrum Wilna, zaprotestowała jednak litewska Komisja Języka Państwowego. W rezultacie imię polskiego prezydenta nadano ulicy w dzielnicy Śnipiszki. Znajduje się ona przy siedzibie samorządu miasta i przecina jedną z głównych ulic litewskiej stolicy – aleję Konstytucji.

Polacy na Litwie od wielu lat walczą o prawo do dwujęzycznych nazw ulic w miejscowościach, w których zamieszkują. Od roku w języku polskim obsługiwani są interesanci w samorządzie wileńskim. Po polsku prowadzona jest też strona internetowa rady samorządowej miasta. Polacy stanowią około 18 procent mieszkańców Wilna.